

Sygn. akt II K 49/18

PR (...)

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

**Przewodniczący** SSR Marta Szymanska - Włodarczyk

**Protokolant** : st. sekr. sąd. Marta Lewandowska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w (...) -----

po rozpoznaniu w dniu 13.04.2018 r., 21.06.2018 r., 13.09.2018 r., 05.10.2018 r., s p r a w y

**P. K.** syna Z. i J. z domu N., urodzonego (...) w S., zamieszkały I. ulica (...), PESEL (...)

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 08 października 2017 r. w I. przy ul. (...) w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do mieszkania oznaczonego nr (...) gdzie po uprzednim wyłamaniu i uszkodzeniu nieznanym narzędziem zamków zabezpieczających drzwi wejściowe do korytarza i opisywanego mieszkania, po wejściu do środka z nieustalonych przyczyn nie dokonał zaboru żadnych rzeczy majątkowych, powodując straty w wysokości 200 złotych na szkodę B. B. (1), a następnie w tym samym miejscu i czasie dokonał kradzieży z włamaniem do mieszkania oznaczonego nr (...), gdzie po uprzednim wyłamaniu i uszkodzeniu nieznanym narzędziem zamków zabezpieczających drzwi wejściowe ze środka zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1700 złotych na szkodę P. N.,

**tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i art. 279 § 1 kk w zw. z art. 12 kk**

**orzeka**

1. Uznając, iż w ramach zarzutu oskarżony **P. K.** dopuścił się tego, że w dniu 08 października 2017 roku w I. przy ul. (...) dokonał uszkodzenia nieznanym narzędziem drzwi wejściowych do korytarza oraz do mieszkań nr (...) powodując straty w wysokości po 200 złotych na szkodę B. B. (1) i P. N. tj. wykroczenia z art. 124 § 1 kw i na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 kk umarza postępowanie w sprawie;
2. orzeka, że Skarb Państwa ponosi koszty postępowania karnego przeciwko oskarżonemu.

**Sygn. akt II K 49/18**

## UZASADNIENIE

P. K. oskarżony został o to, że w dniu 08 października 2017r. w I. przy ul. (...) w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, usiłował dokonać kradzieży z włamaniem do mieszkania oznaczonego nr (...), gdzie po uprzednim wyłamaniu i uszkodzeniu nieznanym narzędziem zamków zabezpieczających drzwi wejściowe do korytarza i opisywanego mieszkania, po wejściu do środka z nieustalonych przyczyn nie dokonał zaboru żadnych rzeczy majątkowych, powodując straty w wysokości 200 złotych na szkodę B. B. (1) a następnie w tym samym miejscu i czasie dokonał kradzieży z włamaniem do mieszkania oznaczonego nr (...) gdzie po uprzednim wyłamaniu i uszkodzeniu nieznanym narzędziem zamków zabezpieczających drzwi wejściowe, ze środka zabrał w celu

przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1700 złotych na szkodę P. N., tj o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i art. 279 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Na podstawie zebranego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W październiku 2017 roku P. N. i B. B. (1) mieszkali w budynku przy ul. (...). Każde z nich posiadało osobne mieszkanie. B. B. (1) zajmowała mieszkanie nr (...) a P. N. mieszkanie nr (...). Drzwi ich mieszkań wychodziły na wspólny korytarz z zamykanymi na klucz drzwiami wychodzącymi na korytarz główny.

W dniu 8 października 2017 roku P. N. i B. B. (1) około godziny 8.00 wyszli ze swoich mieszkań, zamykając za sobą drzwi na klucz i razem udali się do kuzynki P. N. na ul. (...). Tam została B. B. (1), a P. N. poszedł wykonać pracę dorywczą. Około godziny 15.00 B. B. (1) wyszła od kuzynki P. N. i poszła do swojego syna. Następnie zrobiła zakupy i wróciła do kuzynki. Po niedługim czasie zjawił się tam również P. N.. Razem wyszli od kuzynki P. N. około 21.00. Gdy doszli do swojego budynku na klatce schodowej spotkali sąsiadkę M. P., która poinformowała ich o włamaniu do mieszkań. Zobaczyli, że wszystkie drzwi wejściowe do ich mieszkań są uszkodzone i otwarte. Na miejsce wezwali policję i sprawdzili wnętrza mieszkań. B. B. (1) stwierdziła, że nic jej nie zginęło, nie było również śladów penetracji. Natomiast P. N. początkowo nie zauważył, żeby zginęły mu jakieś rzeczy, ale po dokładnym sprawdzeniu ustalił, że zginęły mu pieniądze w kwocie 1700 złotych, które trzymał w portfelu pozostawionym w mieszkaniu na ławie. Nie było jednak śladów penetracji.

We wrześniu w mieszkaniu P. N. przebywała przez jedną noc J. K. - siostra oskarżonego. Matka oskarżonego niepokoiła się o J. K. i poprosiła oskarżonego, aby poszukał siostry. P. K. dowiedział się, że siostra przebywała w mieszkaniu P. N.. W dniu 8 października 2017 roku P. K. od rana pił alkohol. Gdy dowiedział się o poszukiwaniach siostry, postanowił sprawdzić, czy siostra jest w mieszkaniu P. N.. Około godziny 12.00 oskarżony zaczął dobijać się do drzwi wejściowych prowadzących do mieszkań B. B. (1) i P. N., ale nikt nie otwierał. Wydawało mu się, że słyszy wewnątrz jakieś dźwięki, że ktoś przebywa w środku. Poszedł po narzędzie do wyłamania drzwi, z którym wrócił pod mieszkanie B. B. (1) i P. N.. Za pomocą narzędzia wyłamał zamek do drzwi prowadzących do korytarza wewnętrznego, a następnie wyłamał drzwi do mieszkania P. N.. Gdy okazało się, że wewnątrz nie ma siostry wyłamał również drzwi do mieszkania B. B. (1). Tam również nie było siostry. Wyszedł więc z mieszkań. Około godziny 13.00 na klatce schodowej sąsiadka M. P. spotkała P. K. schodzącego po schodach. Trzymał w ręku siekierkę. P. K. był pod wpływem alkoholu, mówił do siebie, że szuka swojej siostry.

Wobec uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności, oskarżony P. K. został poddany badaniom psychiatrycznym. Biegli lekarze psychiatrzy nie stwierdzili u oskarżonego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, natomiast biegli rozpoznali u oskarżonego osobowość nieprawidłową oraz uzależnienie mieszané. Biegli zaopiniowali, że w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu oskarżony zdolność do rozpoznania znaczenia czynu oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem miał w pełni zachowaną.

P. K. nie był sądowo karany. Posiada wykształcenie podstawowe, utrzymuje się z prac dorywczych. Na utrzymaniu ma syna.

Dowody:

- zeznania pokrzywdzonej B. B. (1) k 8-9, 105
- zeznania pokrzywdzonego P. N. k. 13-15, 57-58, 105
- zeznania J. K. k. 17-18, 136
- zeznania świadka I. K. k. 32-33, 108
- zeznania świadka M. P. k. 68-69, 108

- wyjaśnienia oskarżonego P. K. k. 23-25, 55-56, 104
- protokół oględzin miejsca k. 3-5
- protokół zatrzymania k. 20
- protokół przeszukania k. 29-30
- materiał poglądowy k. 38-48, 60-61
- karta karna k. 54, 107, 119
- protokół oględzin rzeczy k. 59
- opinia sądowo-psychiatryczna k. 71-73

Oskarżony P. K. w toku całego postępowania przyznawał się do uszkodzenia drzwi, ale nie przyznawał się do kradzieży pieniędzy. Oskarżony wyjaśnił podczas postępowania przygotowawczego, że w dniu 8 października 2017 roku dowiedział się od swojej matki, że poszukiwana jest jego siostra J. K., która nie ma stałego miejsca zamieszkania i ma problemy z nadużywaniem alkoholu. Oskarżony podał, że wiedział, iż siostra przebywała u znajomego P. i na prośbę swojej matki poszedł do miejsca zamieszkania tego znajomego. Około godziny 12.00 zaczął dobijać się do drzwi P. N., ale nikt nie reagował. Podał, że wydawało mu się, że ktoś jest wewnątrz mieszkania. W związku z tym poszedł pożyczyć od znajomego siekierkę i wrócił pod drzwi mieszkania. Wskazał, że udał się tam z zamiarem otworzenia drzwi i wejścia do mieszkania, aby sprawdzić czy przebywa tam siostra. Za pomocą siekierki wyłamał najpierw zamek i drzwi do korytarza wewnętrznego, a następnie drzwi do mieszkania P. N.. Gdy wszedł do środka nikogo nie było. Otworzył również drzwi do mieszkania B. B. (2), ale tam również nie znalazł swojej siostry. Podkreślał, że wszedł do mieszkań tylko w celu ustalenia czy znajduje się tam jego siostra. Nie miał zamiaru zaboru jakichkolwiek rzeczy i zaprzeczył aby zabrał coś z mieszkań. Wyszedł z mieszkań. Podał, że w tym czasie był nietrzeźwy, gdyż od rana pił alkohol. Żałował swojego postępowania i zobowiązał do naprawienia szkód. Podał również, że w zakładzie karnym leczył się odwykowo. W trakcie postępowania sądowego oskarżony ponownie przyznał się do wyłamania drzwi i nie przyznał się do kradzieży pieniędzy. Powtórzył wersję podaną w postępowaniu przygotowawczym. Dodał, że po zdarzeniu spotkał raz pokrzywdzoną i ją przeproszał. Nie naprawił jeszcze szkód.

### **Sąd zważył co następuje:**

Wyjaśnienia oskarżonego P. K., z których wynika, że oskarżony wyłamał drzwi i wszedł do mieszkań pokrzywdzonych nie zabierając niczego z wnętrza są zdaniem Sądu wiarygodne. W ocenie Sądu P. K. z dużą szczerością opowiadał o zdarzeniu. Mając zaś na uwadze zasady wiedzy i doświadczenia życiowego nie sposób nie zauważyć, że mieszkania były otwarte od godziny 13.00 do godziny 21.00. W tym czasie każdy mógł wejść do środka i skorzystać z okazji, zabierając pieniądze należące do pokrzywdzonego P. N.. Wersja oskarżonego poniekąd potwierdzona została również przez zeznania wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków. Pokrzywdzeni B. B. (1) i P. N. potwierdzili, że siostra oskarżonego przebywała wcześniej u P. N. oraz to, że wrócili do mieszkań około godziny 21.00. J. K. potwierdziła, że przebywała raz u P. N. i że była poszukiwana przez swoją rodzinę. M. P. potwierdziła godzinę, kiedy mijala oskarżonego na schodach.

Sąd w całości uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonych **B. B. (1) i P. N.**. Ich zeznania są spójne jasne i konsekwentne, znajdują potwierdzenie w relacji pozostałych świadków. Podkreślić należy, że ostatecznie sami wskazywali na okoliczność, że mieszkania pozostawały otwarte przez wiele godzin i w tym czasie każdy mógł do nich wejść i ukraść pieniądze.

Świadek **M. P.** nie do końca wiarygodnie zeznawała, choć potwierdziła, że tego dnia widziała mężczyznę z siekierką wychodzącego z kamienicy. Jej zeznania różnią się nieznacznie od zeznań B. B. (1), która podała, że sąsiadka wskazywała wprost na oskarżonego. Nawet sam oskarżony wyjaśnił, że spotkał wówczas M. P.. Widać było, że świadek

nie chciała nikomu zaszkodzić i nie podawała wszystkich szczegółów, choć wskazała najważniejsze okoliczności, które zgadzały się z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym podczas postępowania.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadków J. K. i I. K., choć są to osoby najbliższe dla oskarżonego. Co do okoliczności samego zdarzenia świadkowie nie mieli istotnych informacji, ale w zakresie składanych przez nich relacji ich zeznania należy ocenić jako szczerze.

Opinię sądowo – psychiatryczną dotyczącą oskarżonego P. K. Sąd uznał za pełnowartościowy dowód w sprawie. Opinia ta jest jasna, pełna, została wydana przez osoby mające specjalistyczną wiedzę konieczną do jej rzetelnego opracowania i brak jest zdaniem Sądu podstaw aby ją kwestionować. Sąd oparł się na tej opinii podzielając w całości wnioski w niej zawarte.

Sąd nie miał też zastrzeżeń do pozostałego nieosobowego materiału dowodowego zebranego w sprawie uznając go za w pełni wiarygodny.

Wobec tak omówionego materiału dowodowego Sąd uznał, że oskarżony P. K. dopuścił się tego, że w dniu 08 października 2017 roku w I. przy ul. (...) dokonał uszkodzenia nieznanym narzędziem drzwi wejściowych do korytarza oraz do mieszkań nr (...) powodując straty w wysokości po 200 złotych na szkodę B. B. (1) i P. N., tj. wykroczenia z art. 124 § 1 kw.

Na wstępie należy odnieść się do znamion przestępstwa opisanego w art. 279 § 1 kk. Do istoty tego przestępstwa należy włamanie oraz kradzież. Przez pojęcie włamania należy rozumieć pokonanie wbrew woli (również dorozumianej) osoby uprawnionej przeszkody, która ma zabezpieczać określone pomieszczenie i znajdujące się tam przedmioty przed zamachami na nie, w szczególności przed zaborem. Włamać się oznacza wejść do środka, dostać się do wnętrza. Z tego wynika, że sprawca musi dostać się do wnętrza, pokonując zabezpieczenie. Przystępstwo kradzieży z włamaniem, podobnie jak kradzież zwykła, może być popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim o szczególnym zabarwieniu, którego treścią jest cel przywłaszczenia. Ponieważ do strony przedmiotowej komentowanego przepisu należą dwie czynności wykonawcze: włamanie oraz zabór, cel przywłaszczenia musi towarzyszyć sprawcy już w chwili pokonywania przeszkody, a więc w momencie włamania. Jeśli sprawca dostał się do pomieszczenia zamkniętego, w którym chciał się schronić, a po dostaniu się do środka stwierdził, że zabierze znajdujące się tam przedmioty, nie realizuje znamion czynu z art. 279 § 1 k.k. (zob. wyrok SN z dnia 23 kwietnia 2013 r., V KK 280/12, LEX nr 1314495). W takim przypadku popełnia dwa czyny. Pierwszy to z reguły przestępstwo z art. 193 k.k., ewentualnie w kumulatywnej kwalifikacji prawnej z art. 288 § 1 k.k. (w zależności od wysokości szkody spowodowanej włamaniem), a drugi to kradzież zwykła (przestępstwo lub wykroczenie w zależności od wartości przedmiotów skradzionych).

Dokonując wnikliwej oceny zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd uznał iż sprawstwo P. K. odnośnie zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 279 § 1 kk budzi poważne i uzasadnione, a jednocześnie niedające się usunąć wątpliwości. W świetle całokształtu zgromadzonego w przedmiotowej sprawie materiału procesowego brak jest zdaniem sądu podstaw do jednoznacznego przyjęcia, iż we wskazanym miejscu i czasie oskarżony faktycznie wyczerpał swoim zachowaniem ustawowe znamiona czynu stypizowanego w art. 279 § 1 kk, tj. dokonał kradzieży z włamaniem. Oskarżony P. K. przyznał się do wejścia do mieszkań po dokonaniu zniszczenia drzwi i w sposób logiczny wyjaśnił, dlaczego chciał wejść do mieszkań, tj. w celu poszukiwania siostry. Okoliczność ta została potwierdzona przez świadków przesłuchiwanych w sprawie, w tym przez pokrzywdzonych, którzy wskazywali na fakt wcześniejszego pobytu siostry oskarżonego w mieszkaniu P. N.. Zatem zdaniem Sądu wersja przedstawiona przez oskarżonego była prawdopodobna i logiczna. Ponadto nie można zapomnieć o tym, że mieszkania były otwarte przez około 8 godzin. Opierając się na doświadczeniu życiowym należało stwierdzić, że w czasie 8 godzin różne osoby miały dostęp do mieszkań i mogły dokonać kradzieży. Mając na uwadze powyższe należało przyjąć, że brak jest dowodów wskazujących na to, że oskarżony nie działał w zamiarze przywłaszczenia rzeczy. Brak zatem możliwości ustalenia zamiaru szczególnego, który jest konieczny dla realizacji znamion przestępstwa kradzieży z włamaniem (art. 279 § 1 kk). Można było ustalić, że oskarżony jedynie dokonał uszkodzenia drzwi, do czego oskarżony przyznał się i potwierdził

to zebrany w sprawie materiał dowodowy. Pokrzywdzeni zaś wskazali wartość drzwi na 200 złotych. Taka wartość zniszczonego mienia wskazuje jedynie na możliwość popełnienia przez oskarżonego czynu z art. 124 § 1 kw.

Na rozprawie w dniu 5 października 2018 roku pokrzywdzeni oświadczyli, że nie wnoszą o ściganie oskarżonego za dokonanie zniszczenia ich mienia.

W związku z powyższym skoro Sąd uznał, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu opisanego w art. 124 § 1 kw, a jednocześnie pokrzywdzeni nie wnosili o ściganie tego czynu, jako że czyn z art. 124 § 1 kw jest wykroczeniem wnioskowym, to Sąd na podstawie art. 17 § 1 pkt 10 umorzył postępowanie w sprawie.

Sąd orzekł, iż koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.